

PRENUMERATA WYNOŚI:
w Kaliszu miesięcznie . . . 2 zł. 50 gr.
z odnośnikiem do domu . . . 3 zł. —
Na prowincji z przesyłką
pocztową 3 zł. 50 gr.
Zagranicą 6 zł. —
Cena pojedynczego egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na
stronie 1, 2 i 3 gr. 10.
Nekrologi gr. 10, zwyczajne gr. 5.
ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 wieczorem.

Nr. 300 (8227).

Wtorek, dnia 29 grudnia 1925 r.

Rok XXXIII.

PIERNIKI firmy K. Mystkowski, Kalisz.

Oberwanie się tamy na drodze Poznań — Berlin.

BERLIN, (Radio). 28.12. Wczoraj w nocy o godz. 2-iej pomiędzy stacjami Külgram i Rosengarten zarwała się tama nad Odrą, po której idzie linja kolejowa Berlin—Warszawa. Oberwanie tamy nastąpiło na znacznej długości. Wypadek szczęśliwie zauważył

dróżnik, który zatrzymał dążące po tej linji pociągi, wskutek czego odbyło się bez katastrofy. Naprawa linji potrwa 8 do 10 dni. Przez ten czas utrzymaną zostanie komunikacja z przesiadaniem pasażerów. Przyczyna podmycie toru wskutek ulewy.

Podróż prezesa Rady Ministrów.

KATOWICE, 28. PAT. P. prezes Rady Ministrów i minister spraw zagr. dr. Aleksander Skrzyński udał się dnia 26 bm. o godz. 15 w podróż do głównych centrów przemysłowych.

O godzinie 7-ej min. 33 rano pan premier w towarzystwie urzędnika Prezydium Rady Ministrów Scharmocha przybył do Kielc, gdzie na dworcu kolejowym oczekiwali Go wojewoda kielecki Manteufel, wicewojewoda Krebl, starosta kielecki Serednicki i inspektor policji Barwicz. P. prezes Rady Ministrów z dworca kolejowego udał się do mieszkania p. wojewody, z którym odbył dłuższą konferencję w sprawie bezrobocia. Narady te trwały do godziny 9.30, poczem p. premier odjechał samochodem do Będzina i Sosnowca.

Po wstępnej konferencji z starostą będzińskim Trzcickim p. prezydent ministrów przyjął kolejno delegacje pracowników i pracodawców Zagłębia Dąbrowskiego, którzy przedłożyli Mu swe prośby i postulaty. Następnie udał się p. prezes Rady Min. do Katowic, odkąd przybył o godz. 9.15 wiecz.

W Katowicach odbył p. premier Skrzyński w obecności p. wojewody Biłskiego szereg konferencji w sprawach bezrobocia z przedstawicielami przemysłowców i robotników.

W niedzielę rano 27 bm. dr. Skrzyński udał się do Łodzi, skąd powróci do Warszawy w poniedziałek rano.

ŁODZ, 28. PAT. Dnia 27 bm. p. prezes Rady Ministrów dr. Skrzyński opuścił o godz. 9.30 rano Kalisz, żegnany przez przedstawicieli władz wojewódzkich, wojskowych i samorządowych, i o godz. 9.50 przybył do Łodzi w towarzystwie osobistego sekretarza Scharmocha. Na dworcu powitali p. premiera wojewoda Darowski, prezes rady miejskiej Fichna, prezydent miasta Cynarski, komisarz rządowy Izycki, komendant policji państwowej Wróblewski. O godz. 5 popoł. p. premier rozpoczął szereg konferencji z przedstawicielami przemysłowców i robotników.

Dnia 28 bm. o godzinie 6.55 rano p. premier opuścił Łódź, udając się do Warszawy.

Rosja i tak nie traci.

ŁONDYN, 28. PAT. Z dużym zaciekawieniem oczekują odpowiedzi Rosji na zaproszenie Ligi Narodów do udziału w komisji przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej.

„Observer“ zauważa, że bez udziału Rosji nie może być nic realnego uzynionem i spodziewa się, że Rosja przyjmie zaproszenie, — gdyż bojkotując konferencję nie wygra nic.

Hindenburg nie zatwierdził kandydatury Kühlmana.

BERLIN, 28. PAT. Montag Morgen donosi, że wobec odrzucenia przez Hindenburga kandydaturę podsekretarza stanu Kühlmana na przedstawiciela Rzeszy w Lidze Narodów, za najpewniejszą uważana jest kandydatura niemieckiego pośła w Warszawie Rauschera.

Postępowanie przeciwko kap. Erhardtowi wstrzymane.

BERLIN, 28. PAT. Pisma donoszą, że postępowanie karne przeciw kapitanowi Erhardtowi zostało wstrzymane a list gończy unieważniony. Władze sądowe, opierając się na nowym materiale dowodowym doszły do przekonania, że sprawa o Krzywoprzysięstwo, które zarzucono kapitanowi Erhardtowi również wytoczona była z pobudek politycznych i z tego powodu podlega amnestji.

Tworzenia Wielkiej Koalicji w Niemczech.

BERLIN, 28. PAT. Poszczególne grupy Sejmu Rzeszy i Sejmu pruskiego zbiorą się dnia 10 stycznia na wspólną naradę nad położeniem politycznym. Po Nowym Roku — jak przypuszczają

ją — rozpoczną się nowe próby utworzenia wielkiej koalicji.

Tajna narada w sztabie francuskim.

PARYŻ, 28. PAT. Chicago Tribune donosi z Angory, że w sztabie generalnym odbyła się nader doniosła tajna narada, w czasie której prowadzono dyskusję nad sprawą ewent. kampanji w rejonie Mossulu.

Program Daumer'a przeciw kartelowi lewicy.

PARYŻ, 28. Matin donosi, że po zakończeniu posiedzenia Rady Ministrów ministrowie, należący do kartelu lewicy odbyli w pałacu Elizejskim dłuższą konferencję. Ministrowie byli skłonni porozumieć się z Doumerem, uważają jednak, że projekt rządowy upadnie w izbie, jeśli podstawa jego nie będzie projekt opracowany wspólnie przez 3 ugrupowania lewicowe.

Uroczyste zamknięcie świątłych drzwi.

RZYM, 28. PAT. W Bazylice Watykańskiej odbyła się uroczysta ceremonia zamknięcia świętych drzwi.

Turcja protestuje.

ANGORA, 28. PAT. Z prowincji nadchodzą depesze o mitingach protestacyjnych przeciwko decyzji Rady Ligi Narodów w sprawie Mossulu.

Składajcie ofiary na inwalidów wojennych.

Dr. med. Eugenjusz Piestrzyński

ordynuje w chorobach

położniczych i kobiecych,

od godz. 3 — 5,

ulica Warszawska 11, pierwsze piętro.

2208

Lekarz weterynarii

Hand Marjan

przyjmuje

ul. Towarowa (Kopernika) 5, I p.

2214

Pracowita sesja Rady Ligi Narodów.

(Korespondencja własna Gazety Kaliskiej).

GENEWA 29 grudnia.

Kończąca się lada dzień sesja Rady Ligi Narodów należy do stosunkowo długich, bo dwa tygodnie trwających i do wyjątkowo pracowitych. Załatwienie ostateczne sprawy zatargu grecko-bułgarskiego, rozważenie sytuacji finansowej Węgier i Austrii, którego wynikiem może być zniesienie wkrótce kontroli finansowej nad Austrią wreszcie dojścia do porozumienia w sprawie ustalenia prac przygotowawczych dla przyszłej konferencji rozbrojeniowej — oto kompleks zagadnień załatwionych. Wszędzie, czy to w komisjach, czy na poufnych lub plenarnych posiedzeniach Rady stwierdzono tendencje do jaknajszerszego zlikwidowania wszelkich nieporozumień i kontrowersji. Gdyby nie sprawa Mossulu, gdzie niewątpliwie czynniki zainteresowane, w sposób zręczny starały się i starają się nie dopuścić do zgody, przedstawiciele państw radzących na obecnej sesji mogliby z zadowoleniem stwierdzić zwycięstwo „ducha z Locarno“.

W tem zestawieniu doniosłych kwestji sprawy, obchodzące nas bezpośrednio, to znaczy sprawy gdańskie przeszły bez wrażeń. Mianowanie nowego Wysokiego Komisarza w Gdańsku i sprawa straży wojskowej polskiej na Westerplatte zostały załatwione szybko i bez zgrzytów, mimo na ganku, zainspirowanej przez Niemców w zurichskiej prasie — naogół Polsce nieprzychylniej. I nie te sprawy winny stanowić punkt szczególnego zainteresowania dla opinji polskiej.

Najdonioślejszym zagadnieniem, poruszonem na obecnej sesji, zagadnieniem mającym dla nas pierwszorzędną znaczenie jest sprawa przyszłej konferencji Rozbrojeniowej. Skupiła ona tutaj uwagę całej dyplomacji i licznie zgromadzonych dziennikarzy całego świata.

Arbitraż, bezpieczeństwo rozbrojenie — oto trzy sładja sformułowane w tych trzech słowach przez Herriota, prowadzące do utrwalenia dzieła powszechnego pokoju. Pakt w Locarno zamknął dwa pierwsze sładja, chwila obecna stawia przed światem zagadnienie rozbrojenia. Wychodząc z tych założeń powrócono do starej, od czasu istnienia Ligi wciąż aktualnej sprawy zwołania Międzynarodowej Konferencji dla redukcji i ograniczenia zbrojeń.

Pierwsza trudność jaka się w związku z tym projektem wyłoniła, spowodowana była brakiem

organizacji centralizującej w sobie wszystkie zarządzone kwestje przygotowawcze. Taka organizacja została stworzona podczas obecnej sesji: „commission preparatoire” do której zaproszono szereg państw szczególnie zainteresowanych m. in. Polskę. Koła polityczne Ligi Narodów liczą, że zasiadą w niej również przedstawiciele Niemiec, Sowieców i St. Zjednoczonych. „Komisja przygotowawcza” będzie miała do pomocy dwa ciała doradcze: jedno, złożone z oficerów sztabów generalnych, drugie złożone z przedstawicieli wszystkich urzędów technicznych Ligi Narodów nie wyłączając Międzynarodowego Biura Pracy.

Jak z powyższego widać nie będzie chodziło o prostą kwestję redukcji żołnierzy, dział i karabinów. Każdy kraj będzie traktowany pod innym kątem widzenia, w zależności od ilości mieszkań-

ców, położenia jego granic, jego zdolności gospodarczych i finansowych, traktowanych jako podstawowy czynnik siły militarnej danego państwa.

Zbliża się więc moment realizowania zagadnienia, które jeśli miało być zrealizowane będzie od czasu wojny największym przełomem. Droga do ostatecznego celu nie wydaje się zbyt bliską jeśli zwalą się różnice istniejące wciąż wśród samych inicjatorów. Fakt jednak pozostaje faktem, iż na obecnej sesji Rady poraz pierwszy przystąpiono do pracy konkretnej.

Polska od pierwszej chwili winna wziąć w niej żywy udział bacząc pilnie, aby nie stało się bez niej lub co gorsza — przeciw niej. Dopiero to zażądanie bowiem kryje w sobie poważne i istotne dla Polski niebezpieczeństwo.

(T. K.)

Interesujące szczegóły życia następcy tronu Habsburgów Franciszka Ferdynanda Deste.

Przed wojną światową społeczeństwo czesko-słowackie interesowało się żywo osobą następcy tronu austriacko-węgierskiego Franciszka Ferdynanda, którego stała siedzibą był ostatnio zamek Konopiszte w Czechach. W ostatnich czasach wyłoniło się nawet kilka polemik odnośnie jego osoby, jedni twierdzili, że następcą tronu był wielce szczerym przyjacielem Czechów, że władał językiem czeskim i dlatego obrał sobie takie miejsce zamieszkania w Czechach, podczas gdy inni są przeświadczeni, że przeciwnie mało było tak zaciętych nieprzyjacieli czeskiego narodu i czeskiej polityki, jak właśnie Franciszek Ferdynand. Małym, ale interesującym przykładem do tego sporu jest zeznanie, jakie zamieścił nieznany czytelnik w praskim dzienniku „Tribuna”.

Franciszek uchodził za tyrana służby dworskiej, z którą obchodził się nieludzko. Każde zetknięcie z nim przynosiło nieprzyjemności lub stało się maltretowanie służby. Niejednokrotnie okazywał on zupełnie otwarcie swe krwiożercze instynkty charakteru, naturalnie nie będąc przy tym sam. Stało się np. pewnego razu co następuje — przejechał on z Berlina, było to w okresie aneksji Bośni i Hercegowiny, kiedy to mówiono, że Franciszek Ferdynand życzył sobie wojny, ale że w Berlinie nie zdołał życzenia swego przeforsować. — Przyjechał on w złym humorze i natychmiast po przyjeździe udał się do ciemplarni, gdzie pracowali ogrodnicy. Nie zwracając uwagi na ich obecność, a chcąc znaleźć ujście podnieconego usposobienia zaczął strzelać do tulipanów, aż zniszczył wszystkie kwiaty i porozbił wszystkie szyby. Następnie odjechał do Wiednia, nie ukazując się w Konopisztach długo po tem.

Pruski Wilhelm odwiedzał Ferdynanda Deste w Konopisztach dwukrotnie. W czasie pierwszej wizyty był wielce wesoły i upił się z Franciszkiem Ferdynandem tak, że żaden z nich nie wiedział jak dać wyraz swej wesołości. Wymyślił jednak prawdziwie zajmującą i szlachetną zabawę. Służba otrzymała rozkaz schwytania wszystkich kochanków, żyjących w zamku i wegnania ich do sali zamkowej. Ferdynand i Wilhelm ujęli szabły — jak opowiadają — rozebrali się do naga, poczem odrębywali kogutem głowy. Zabawa trwała długo, późną nocą cała służba była jeszcze w komplecie, a największą pracą miano ze zmywaniem krwi. Wczesnym rankiem sala musiała być przygotowana w przeciągu kilku godzin do śniadania.

Niemniej zajmującym jest opowiadanie, z którego wynika, że stosunek jego do żony nie był takim, jak stara się to wykazać p. Nikitsch. Z początku wierną była tylko księżna, przytem wielce zazdrosna o każdą inną kobietę, która zwracała uwagę arcyksięcia, a tych nie było mało. Śledziła go ona, uzyskując o wszystkich jego zalotach wielce dokładne informacje. Później stosunek ich uspokoił się, lecz odrębnymi drogami: księżna na wiązała stosunek ze swoim osobistym sekretarzem, który był jej sumiennym towarzyszem na każdej mniejszej przechadzce. Ich stosunek był tajemnicą publiczną, a największą radość i zadowolnienie z tego powodu odnosił sam arcyksiążę który został w ten sposób uwolniony od zazdrości księżny.

Jedynymi bardziej ludzkimi mieszkańcami zamku na Konopisztach były dzieci arcyksięcia nieświadome słabostek i ujemnych stron charakteru swych rodziców, zdane w całości na siebie same, lub też opiekę urzędników i służby.

Drobne te informacje, o których prawdopodobnie wiedział p. Nikitsch, nie bez przyczyny przemilczając o nich, przeszczą zbyt dosadnie o rozszerzanej przez niego legendzie Ferdynanda.

Jakie będziemy płacili komorne od Nowego Roku.

O ile Sejm nie wstrzyma działania ustawy w myśl żądań organizacji lokatorskich (jak wiadomo do tej pory Sejm wypowiada się za wstrzymaniem działania ustawy tylko do mieszkań jednopokojowych bez kuchni), to w pierwszym kwartale r. 1926 za styczeń, luty i marzec będą obowiązywać następujące stawki komornego.

Pokój, albo pokój z kuchnią 43 proc. czynszu przedwojennego w byłym zaborze rosyjskim za 1 rubel czynszu przedwojennego 1 zł. 14 gr.

Mieszkania, składające się z 2 lub 3 pokoi z kuchnią, handle IV kategorii, pracownie VIII kategorii 48 proc. czynszu przedwojennego.

W byłym zaborze rosyjskim za 1 rubel czynszu przedwojennego zł. 1.27.68.

Dodatki za świadczenia (czyszczenie kominów, oświetlenie, stróż) należy płacić wedle efektywnych kosztów lub wedle umowy.

Mieszkanie, składające się z 4—6 pokoi, warsztaty przemysłowe VII kategorii 53 proc. czynszu przedwojennego.

W byłym zaborze rosyjskim za 1 rubel czynszu przedwojennego 1.40.88 zł.

Dla sklepów, których czynsz przedwojenny nie przekroczył 600 rubli, 58 proc. czynszu przedwojennego.

W byłym zaborze rosyjskim za 1 rubel czynszu przedwojennego 1.54.28.

Dla sklepów oraz hoteli z czynszem zasadniczym powyżej 11.600 rubli rocznie 60 proc. czynszu przedwojennego.

W byłym zaborze rosyjskim za 1 rubel czynszu przedwojennego 1 zł. 67 i pół gr.

Należy zauważyć, że sklepy i mieszkania od 4 pokoi nie płacą już obecnie żadnych dopłat za świadczenia.

KRONIKA.

— **Pogoda podczas świąt** dopisywała przy lekkich przymrozkach mieliśmy nawet dni słoneczne. Dopiero w nocy z soboty na niedzielę spadł śnieg, w niedzielę zaś, przy silnie podwyższonej temperaturze w godzinach wieczorowych padał deszcz ulewny.

— **Z kroniki myśliwskiej.** W dniu 17 b.m. odbyło się polowanie na polach Dom. Biernatki u p. Pawła Deutschmana, na którym w 8 flint zabito 725 zajęcy i 44 bażantów. Królem polowania był p. Józef Radoński z Zelazkowa, który miał na rozkładzie 169 sztuk.

— **Z Dąbia.** Administratorem parafii ewangelickiej w Dębju mianowany został przez konsystorz pastor Sachs z Turku. Parafia ta ogłoszona została za wakującą do dnia 1 marca 1925 r.

— **Nowe oznaki dla szeregowych.** W Nr. 126 Dz. Ustaw ogłoszono rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o nowych oznakach dla wyższych stopni żołnierzy. W miejsce ustanowionych czerwonych taśm dla oznaki stopnia szeregowych wprowadzone zostają na naramiennikach i czapkach białe galony metalowe, obramowane barwą karmazynową. Szerokość galonu łącznie z obramowaniem wynosi na naramiennikach 10 mm. na czapkach 5 mm. Poszczególne stopnie oznaczone będą w sposób następujący: starszy szeregowiec 1 galon poprzeczny, kapral 2 galony, plutonowy 3 galony, sierżant galon wzdłuż brzegów z wyjątkiem dolnego brzegu naramiennika, starszy sierżant, tak jak sierżant i galon przez środek naramiennika od guzika do dolnego brzegu, chorąży galon jak u sierżanta, ponadto gwiazdka z białego metalu po środku. Na czapkach oznaki metalowe zastąpią obecne tasiemkowe. Oprócz tego ustanowione zostały specjalne temblaki, które bądź noszone będą na szablach lub bagnetach. Nadto podoficerowie zawodowi otrzymają na lewych rękach

wach kurtek i płaszczów, szewrony z białego galonu metalowego 1½ ctm. szerokości za każde przesłużone 3 lata.

— **Przejechanie.** Nie tylko samochody mają monopol na przejeżdżanie ludzi, gdyż okazuje się że i podobno dorożki potrafią to samo gdyż wychodzący z nabożeństwa południowego z kościoła po reformackiego został przejechany 14-letni Józef Jankowski, zam. przy ul. Nowo-Kolejowej 26, jak oświadcza ojciec chłopca ni mniej ni więcej tylko przez dorożkarza niejakiego Krysińskiego Jana.

Bezrobotny ojciec umieściwszy chłopca w szpitalu poszedł szukać sprawiedliwości u władz policyjnych.

— **Kto się lubi, ten się ozubi.** W dzisiejszych ciężkich czasach każdy stara się zaglądzić w siebie żałość z powodu kryzysu gospodarczego i jedni hołdują zasadzie wymyślenia na sprawców nieszczęścia krajowego a inni powiadają sobie poco strzepić po próżnicy gębę i uważając, iż w przysłowiu tkwi mądrość narodów, wprowadzają w życie maksynę „na frasunek, dobry trunek” zalewają robaka, a ponieważ drugie przysłowie mówi iż „kto się lubi to się czubi” — więc to przysłowie po zastosowaniu pierwszego wprowadził w czyn nidjaki Józef Landowski i schwycający znajdujący się w mieszkaniu stary funt rosyjski wypadł na podwórzu i rzetelnie wyciskał Józefa Witczaka zam. Turecka 1 i Józefa Radomskiego zam. Lipowa 18, tak iż po tych uściskach z potluczonymi głowami musieli się zgłosić do lekarza na opatrunek.

— **Postrzelenie.** Jak to zwykle bywa przed świętami we wszystkich domach robi się jeneralne porządki, aby nikt nie mógł nic zarzucić żadnej gospośi. Takie to właśnie jeneralne sprzątanie stało się powodem nieszczęśliwego wypadku któremu uległ 24 ro letni Tomasz Cichy, zatrudniony u włościanina Puterlana we wsi Lubień, gminy Dąbroszyn, powiatu Konińskiego.

Służąca wymienionego włościanina Helena Kupczyk sprzątając w mieszkaniu podniosła znajdujący się na stole flower z odwiedzonymi kurkami aby sprzątnąć w tem miejscu, gdy wtem padł strzał i kula zamiast w próżnię trafiła w klatkę piersiową znajdującego się w izbie Tomasza Cichego.

Zabezpieczywszy ranionego przed upływem krwi, zrozpaczony ojciec przywiózł go do Kalisza

— **Napady szału.** Podczas wieczornego nabożeństwa w kościele O. O. Jezuitów zdarzył się przykry wypadek napadu szału, jakiemu uległa panna P. córka znanej w Kaliszu rodziny. Z okazji świąt i nauk, jakie miewają ojcowie misjonarze kościół był zapelniony po brzegi co spowodowało niemożliwą gorączkę, pomimo tego jednak wierni w skupieniu starali się zrozumieć wszystko, co znajdujący się na kazalnicy misjonarz mówił. Z chwilą, gdy nauka się ukończyła gorąco tak wpłynęło na nieszczęśliwą pannę P., iż wpadłszy w szal zerwała się z miejsca poczęła najokropniej kląć i wymyślać a chcąc ją uspokoić panią spoliczkowała.

Znajdujący się na nabożeństwie policjanci pospieszili do nieszczęśliwej wyprowadzili ją z kościoła i jednocześnie ustrzegli przed nieorientującym się tłumem. Rodzice nieszczęśliwej powinni ją przewieźć do zakładu w Warcie.

Drugiemu wypadkowi pomieszenia zmysłów ale już na tle religijnym uległa niejaka Antonina B. 18-letnia panienka, która tak się przejęła naukami O.O. Misjonarzy, iż wyobraża sobie, że była w piekle, nie przyjmuje żadnego pokarmu, rwie wszystko na sobie, prosi matkę o obmycie czystą wodą ponieważ zdaje jej się iż jest pobrudzona smołą piekielną, chce uciekać w zaświaty, uspakaja się tylko na widok kapłana i jest mu posłuszną. Należy ją umieścić koniecznie w Warcie.

— **„Bluszczo”.** „Ukazał się w druku, podwójny Nr. „Bluszczo”, który zarówno pod względem treści, jak i wytwornej a ozdobnej szaty zewnętrznej śmiało współzawodniczyć może z zagranicznymi wydawnictwami tego typu. Począwszy od ślicznej okładki, skomponowanej przez znanego artystę-grafika E. Bartłomiejczyka, a skończywszy na liczących i starannie dobranych ilustracjach do artykułów, wszystko w tym wydawnictwie zadowolnić może smak estetyczny najbardziej wymagającego czytelnika.

Niemniej bogatą jest treść numeru, na którą złożyły się utwory najwybitniejszych naszych autorów i autorów. Z artykułów naczelnego pióra J. Jankowskiej-Orynżyny i C. Walewskiej bije tyle szczerości i powagi, tak głęboko ujmują one zagadnienia życia współczesnego i w skazują kobiecie dzisiejszej jej obowiązki i zadania — że słowa ich powinny znaleźć oddźwięk w sercach tych wszystkich, komu drogiem jest dobro kraju i narodu.

ZE ŚWIATA.

— **Egipt jako rynek zbytu dla Polski.** Jak nam komunikuje nasz korespondent z Egiptu, następujące artykuły stanowią obecnie w bilansie importowym poważną pozycję:

Drzewo budulcowe i podkłady kolejowe, wyroby drzewne (meble i zabawki), cement, wyroby platerowane, frażetowskie i aluminiowe, konserwy mięsne i owocowe, szczecina, ołówki, płótna, galanterja, smary, terpentyna, płótna (o charakterze żyrardowskim).

Ponadto Izba Handlowa w Kairze zapytuje się Miejski Urząd Targu Poznańskiego o polskich eksporterów wyrobów tekstylnych, dzianych, półczosznicznych, sztucznego jedwabiu, obuwia, chemikalji. Pomimo, że większość podanych artykułów Polska mogłaby zbywać na tym rynku, import z Polski jest dotąd nieznaczny, natomiast firmy czeskie i austriackie wyrobiły sobie poważną klientelę.

Zainteresowane firmy zechcą się zgłaszać osobiście lub piśmiennie w Biurze Miejskiego Urzędu Targu Poznańskiego, Głogowska 42.

Ostatnie wiadomości.

Ulewy w Niemczech.

BERLIN. (Radio). 28.12. Wskutek masy śniegu, jaka była w górach, i deszczu, który trwa od wczoraj w całym Szwarzwaldzie są powodzie. Wiele miast i wiosek niżej położonych zostało zalanych wodą.

Powódzie we Francji.

PARYZ. (Radio). 28.12. Z zachodniej Francji donoszą o licznych powodziach, wskutek nagłego ocieplenia i deszczów. W Ljonie w Rodanie woda podniosła się o 2 metry. Również o powodzi sygnalizują z Belfortu i innych miast.

W Chinach.

WASZYNGTON. (Radio). 28.12. Zarząd marynarki amerykańskiej wysłała dziś torpedowiec do Tientsinu w celu obrony obywateli amerykańskich.

Wypadek w cyrku.

BRUKSELLA. (Radio). 28.12. Wczoraj podczas przedstawienia w tutejszym cyrku dwaj akrobaci, tak zwani latający ludzie spadli z pod stropu na arenę. Jeden zabił się na miejscu, drugi walczy ze śmiercią.

Przepowiednia pogody.

BERLIN. (Radio). 28.12. Wczoraj od rana padał bez przerwy deszcz. Temperatura wynosiła 7 stopni ciepła. Obserwatorium zapowiada na dziś dalsze ocieplenie się temperatury i deszcze ulewne.

Kemal—Pasza jedzie do Moskwy.

KONSTANTYNOPOL. (Radio) 28. Kemal—Pasza wyjeżdża w kwietniu do Moskwy aby omówić sprawę traktatu turecko-rosyjskiego z komisarzem spraw zagranicznych Czicerinem.

Sprawa Mossulu.

PARYZ. (Radio) 28. Z Angory donoszą że wczoraj rząd turecki omawiał sprawę Mossulu, przyczem postanowiono, aby z tego powodu nie rozpoczynać kroków wojennych.

Ameryka przyjmie udział w konferencji rozbrojeniowej.

WASZYNGTON. (Radio) 28. Prezydent Colidge miał oświadczyć, że kongres ostatecznie zdecyduje się wysłać delegację na posiedzenie komisji rozbrojeniowej pod warunkiem jednakże, aby z chwilą zapadnięcia

uchwały o rozbrojeniu, wszystkie państwa europejskie podpisały traktat, że zobowiązują się nie prowadzić działań wojennych pomiędzy sobą.

Straszna katastrofa w Polinezji.

HONOLULU, (Radjo) 28. Na wyspach Karolińskich i Marjańskich szalał tajfun z wielkiem trzęsieniem ziemi. Połączenie telegraficzne przerwane. Zginęło z górą 8.000 ludzi.

Zapowiedź niepogody.

PARYZ. (Radjo wieża Eiffel) 28. Wczoraj w całej Francji przy temperaturze 5—10 stopni ciepła padały ulewne deszcze. Obserwatorium tutejsze zapowiada na dzień dzisiejszy deszcz ulewny w dalszym ciągu przy wietrze zachodnim.

Aresztowanie kapitana Korwety.

BERLIN. (Radjo) 28. Lipskie gazety donoszą: sąd najwyższy wydał rozporządzenie o aresztowaniu i listy gończe kapitana Erhardta oskarżonego o nadużycia służbowe i przestępstwa polityczne.

Zniszczenie ważnych dokumentów.

PARYZ. (Radjo) 28. Z Chicago donoszą, że wdowa po prezydencie Hardingu, całą jego korespondencję i dokumenty wielkiej wagi zniszczyła doszczętnie.

Katastrofa kolejowa.

PARYZ. (Radjo) 28. W dniu 24 b. m. pociąg pospieszny Berlin-Paryż wskutek złego nastawienia zwrotnicy wpadł na stacji St. Denis na pociąg osobowy. Dwa wagony pociągu osobowego zostały zdruzgotane, cztery osoby ranne.

Każda gospodyni powinna wiedzieć,

że zaprawa do podłóg

„JAŚNIEJ SŁOŃCA”

nadaje podłogom, posadzkom i linoleum piękny i długotrwały połysk bez użycia szczołek, zastępuje farbę olejną, farbuje białe podłogi w ciągu jednej godziny na kolory mahoniowy i orzechowy ciemny.

Sprzedaż w składach aptecznych, mydlarniach, i składach farb. 2043

Coś nieczuć o... kobietach.

W czasach obecnych kobiety, wyzwolone garną się do różnorodnych zajęć nie można jednak twierdzić że z wszystkiego wywiązują się należycie! Nie ulega też wątpliwości, że wiele niewiast „oszałamia” całkowita wolność i drobna zaledwie część zatrzymuje się przed wszelkimi naościerz rozwartymi bramami, prowadzającymi na szeroki gościniec życia! To też czasami popełniają błędy, lecz... któż nie błądzi!... Istnieją wszakże dziedziny, w których kobieta króluje i nigdy zapewne nie zostanie zdetronizowana! W sztuce miłowania, rządzenia i zjednywania serc, kobieta dzierży mocno berło władzy! Dzięki niej płonie w sercach ten boski ogień, który jest bodźcem życia! że kobiety rządzą światem — stara to prawda: mężczyzna jest rączym rumakiem, którego irytacja w cuglach drobna rączka pani! A któż dorówna kobiecie w kunszcie zwyciężania jedynym spojrzeniem, uśmiechem jeno! Kobieto! Jesteś ciasteczką życia, jesteś wylaminą amysłu! Czasami — bardzo rzadko — jesteś piofunem.

J. B.

Składajcie ofiary na L. O. P. P.

RADIO.
DLA AMATORÓW
CZĘŚCI do BUDOWY ODBIORNIKÓW:
transformatory, opory silitowe, potencjometry, opory żarzenia, oprawki do lamp, cewki ulowe oryg. Huth'a, kondensatory obrotowe, kondensatory blokowe, linka antenowa, izolatory, baterje anodowe, akumulatory, lampki katodowe P. T. R. Philips, Marconi Radio-Micro, Tungram, lampki głośnikowe, słuchawki, głośniki, zaciski i wszystkie części potrzebne dla radio-amatorów.
Aparaty superreakcyjne **AERIOLA** 1—2 i 3 lampowe bez akumulatorów gwarantowany odbiór wszystkich stacji europejskich na głośnik w cenie od 225 złotych komplet wraz z założeniem anteny. Aparaty rezonansowe **TELA 6 LAMPOWE, SUPERHETERODYNY** oryg. L. L. **8 LAMPOWE** poleca na dogodnych warunkach zapłaty
M. MAJERAN
ul. Babina 1, w KALISZU.
2286

RADIO.
Program na wtorek 29 grudnia 1925.
BERLIN (505. 576. 1300) 16.30 Koncert, 21 Wieczór kameralny.
WROCLAW (418, 251) 12.30, 17 koncert, 20 koncert z kościoła Bernardynów 21 Transpozycja z obcych stacji.
HAMBURG (392-5,293,279) 25. „Trójka Hulstejska” sztuka Nastroga.
KRÓLEWIEC (463) 16.30 koncert 21.45 koncert.
LIPSK (452. 294) 16 koncert; 20.15 koncert ork. wojskowej
MONAHUM (485.340) 4.30 koncert solistów, 19.30 „Nareszcie sami oper. Lehara.
MÜNSTER (410,283,259) 16.15 koncert. 21.15 wieki koncert
BARCELONA (325. 460) 22. Faust op. Gournoda.
OSLO (382) 20 i 22.30 koncerty.
RZYM (425) 20.40 Wielki koncert instrum. wokalny.
TULUZA (441) 21.45 koncert galowy 22.25 muz. taneczna
PARYZ (458) 22. Wieczór galowy.
ZURYCH (515) 20.15 Wieczór muzyki włoskiej.
WIEDEŃ (530. 404) 11.16.15 i 20.15 koncerty.
LOZANNA (850) 20.05 koncert.
HILVERSUM-HOLANDJA (1050) 20.50 koncert.
LONDYN-DAVENTRY (365-1600) 12—2, 5.15 i 21 koncerty
STOCKHOLM (427. 1350) 7 i 21.40 koncerty

UWAGA: Czas w Londynie i Paryżu różni się o godzinę, czyli gdy u nas jest pierwsza w nocy, w Londynie i Paryżu jest godzina dwunasta.

Dr. Stanisław Kaliniewicz
specjalista chirurg i urolog
wyjechał do Paryża
w celach naukowych,
wraca w początkach lutego.
2589

BIULETYN
SPOSTRZEŻEN METEOROLOGICZNYCH STACJI
„KALISZ” Państwowej Sieci Meteorologicznej
PRZY SEJMIKU
w dn. 28 listopada 1925 r. godz. 7-a rano

| | |
|--|------------|
| 1) Ciśnienie powietrza | 737.4 mm |
| 2) Kierunek wiatru | W |
| 3) Siła wiatru | 1 m/s |
| 4) Stan nieba | deszcz dr. |
| 5) Wilgot. bezwzględna | 5.6 mm |
| 6) Wilgot. względna | 100. |
| 7) Temp. powietrza | +2° 8 |
| 8) Ilość opadów | 7° 5 mm |
| 9) Najwyż. temp | +4° 0 |
| 10) Najniż. temp. | -5° 6 |
| 11) Temp. grunt. na głębokości 50 cm. 1 g. p. p. | +0.22 |

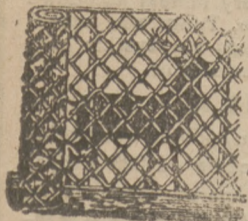
Noc i Dzień

Przy nowoczesnym urządzeniu wykonywa w zakładzie i po za zakładem zdjęcia
WIECZOROWE I DZIENNE

w różnych efektach światła i cieni.

Zakład fotograficzny „ENGEL” Kalisz, Niecała 12.

Nagrodzony przez Naczelnika Państwa dyplomem honorowym w 1922 r.



FABRYKA
ogrodzeń drucianych
J. SZCZEPIKA
w KALISZU,

ul. Młynarska № 9, (obok cmentarza) dom własny.

I ODDZIAŁ: wszelkie ogrodzenia z najlepszego drutu ocynkowanego, jako to: ogrodów, parków, łąk, podwórz, skwerów, szkółek ogrodniczych, cmentarzy grzebalnych, jak również posiada stale drut kolczasty, skobelki, arfy do węgla i żwiru, materace do łóżek, wycieraczki do nóg, kraty do okien.

II ODDZIAŁ: roboty blacharsko-galanteryjne, po bielanie kotłów, rądl, samowarów, i t. p.

Ceny przystępne. ~~Ceny przystępne.~~

2101

AMOL

DOMOWY ŚRODEK ANTYSEPTYCZNO-KOSMETYCZNY

Marka



Fabryczna

Prócz innych zalet jest: NIEZBĘDNY DLA SPORTOWCÓW i DO PIELEGNOWANIA JAMY USTNEJ. **Usuwa nieprzyjemny zapach ust.** Nacieranie po goleniu oczyszcza skórę.

Żądać w aptekach i składach aptecznych.

2213

PRACOWNIA FUTER WIKTOR BUSSONI z Warszawy

DYPLOMOWANY KUŚNIERZ.

Wykonywa wszelkie obstalunki z własnych i powierzonych towarów. Posiadam różne skóry na kołnierze.

Ceny niskie. Wykonanie wykwiłtne.

Kalisz, Aleja Józefiny № 8, lewa oficyna.

UWAGA: Firma Chrześcijańska.

2094

KALENDARZE na 1926 r.

Marjańskie, Częstochowskie, Powieściowe, Powszechnie, Św. Rodziny, Rolnicze, Humorystyczne itp.

Błoczek, Ścianek duży wybór, Terminowe, Kieszonkowe, Liliputy, Notesowe, Dzienniczki, Tablicowe, Biurkowe, Wielkocyfrowe i t.p.

SKŁAD HURTOWY. Ceny konkurencyjne.

Wysyłka za zaliczeniem pocztowym.

CZĘSTOCHOWA, SKŁAD KALENDARZY **A. Otrąbek,**
ul. Kościuszki 11, tel. 448. 1988

Zawodowa wyższa szkoła kroju i szycia

oraz modelowania podług najnowszych żurnali
nagrodzona złotym medalem w Paryżu

Mistrzyni Cechu E. MIECHOWSKIEJ

Kalisz, ul. Górnośląska № 50, m. 4.

System kroju angielsko-francuski nauka trwa od 6—8 tygodni, uczennice po ukończeniu otrzymują dyplomy — dla niemogących przychodzić w dzień, kursy wieczorowe od 4—7

Szkoła egzystuje w Kaliszu od 1913 r.

2257

Okazja!

Jest do sprzedania za 150 zł. komplet Dz. Urzędowego Min. Spr. Wewn. od r. 1918 do stycznia 1921 r.

Wiadomość w Redakcji.

STENOGRAFIJ

wycza wszystkich bezpłatnie, listownie: Instytut Stenograficzny, Warszawa Mokotowska 39.

2101

Zgineła karta powołania

wydana przez P. K. U. w Kaliszu, na imię Wojciecha Gilickiego, rocznik 1890. 2285

Radioamatorom

wysyłamy ostatni cennik aparatów i części składowych po otrzymaniu 30 groszy. Szematy do 3 i 4 lampowych aparatów a zł 1.50.

„Philradio”, Kraków, Rynek 9, telefon 204. 2153

2 SALE FABRYCZNE

w pierwszorzędnym punkcie miasta na 1-y piętrze do wynajęcia. Tylko solidni reflektanci. Wiadomość: w Administracji „Gazety Kaliskiej”.

Wyszedł № 1 nowego, ciekawego pisma, pod tytułem:

Tygodnik Romansów i Powieści

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Kopernika 28, m. 24.
Tel. 152-76. Konto P. K. O. № 11940.

Występując do walki z broszurkowymi wydawnictwami o barwnych okładkach, lecz skandalicznej, znieprawiającej duszę, treści, „Tygodnik Romansów i Powieści” dawać będzie swym czytelnikom, szereg ciekawych, pociągających powieści, romanów i opisów niesamowitych zdarzeń, tak swoich jak i obcych autorów.

Ponieważ egzystencja pisma zależna jest od dużej ilości przedpłacicieli, przeto aby pozyskać odpowiednią ich ilość, ofiarujemy wszystkim całorocznym prenumeratom, tj. tym którzy uiszczą opłatę z góry za rok cały, wprost do naszej administracji, ul. Kopernika 28 m. 24, lub na nasze konto czekowe w P.K.O. Nr. 11940, jako premium bezpłatne, do wyboru, jedno z 2-ch tj.

20 zajmujących książek różnej treści lub zegarek kieszonkowy.

Wnosząc przedpłatę półroczną tj. zł. 12 ofiarujemy jako premium bezpłatne: **10 tomów książek.**

Premja te wydajemy natychmiast przy wnoszeniu przedpłaty.

Warunki prenumeraty w całym Państwie: Rocznie zł. 24, Półrocznie zł. 12, Kwartalnie zł. 6. Koszta przesyłki pocztą premji ponoszą odbiorcy. Koszty te wynoszą: za 20 książek: zł. 2. Za 10 książek: zł. 1,25. Za zegarek: zł. 1,50. 2008

SKŁAD MATERJAŁÓW PIŚMIENNYCH „GAZETY KALISKIEJ”

SP. Z OGR. ODP.

POLECA:

Wielki wybór papeterji wiedeńskiej i krajowej w ozdobnych pudełkach od 3 zł.

i kopertach 10x10 — od 1 zł.

Kałamary ozdobne.

Pióra wieczne oryginalne „Osmia”, „Penkala” i inne — od 5 zł.

Bilety wizytowe.

Garnitury piśmienne.

Ołówki automatyczne, Böhlera, Komio, Penkala, teczki do papierów, notesy, portfele, i scyzoryki.

Kalendarze wieczne, ściennie, terminowe i inne. Gustowne kosze do papierów.

Ramki wszelkich formatów do fotografii od 60 g. sz.

Albumy do pocztówek, fotografii i poezji.

Akwarele, kredki w pudełkach na sztuki.

Książki handlowe do buchalterji podwójnej i amerykańskiej.

Wielki wybór pocztówek malarzy polskich, galerja drezdeńska, salon paryski, oryginalne egipskie i francuskie.